

Sygn. akt II CZ 177/11

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Waldemara B.
przeciwko Amerykańsko - Polskiemu
Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 marca 2012 r.,
zażalenia strony pozwanej
na postanowienie zawarte w punkcie 2 postanowienia Sądu Okręgowego
z dnia 22 lipca 2011 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 września 2010 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i „kosztami procesu obciążył strony w zakresie poniesionym”. Na skutek apelacji powoda od wyroku i zażalenia pozwanego skierowanego przeciwko zawartemu w tym wyroku rozstrzygnięciu o kosztach procesu, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 2 czerwca 2011 r. oddalił apelację (punkt pierwszy sentencji), oddalił zażalenie (punkt drugi) oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami w postępowaniu apelacyjnym (punkt trzeci sentencji wyroku). Na skutek zażalenia pozwanego od rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy, stosując przepis art. 395 § 2 k.p.c., postanowieniem z dnia 22 lipca 2011 r.:

1. uchylił zaskarżone postanowienie (to jest punkt trzeci sentencji wyroku) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji,
2. oddalił wniosek pozwanego o zwrot kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia dotyczącego kosztów postępowania zażaleniowego Sąd Okręgowy wskazał, że nie było podstaw do ich zasądzenia skoro akta sprawy nie zostały przedstawione Sądowi Najwyższemu. Rozstrzygając o zażaleniu Sąd Okręgowy nie działał ani jako sąd pierwszej ani jako sąd drugiej instancji, ponadto przepisy k.p.c. nie określają czy w zaistniałej sytuacji stronie należy się zwrot kosztów i w jakiej wysokości.

W zażaleniu na postanowienie oddalające wniosek o zwrot kosztów postępowania zażaleniowego ujęte w punkcie drugim postanowienia z dnia 22 lipca 2010 r., pozwany zarzucając naruszenie art. 98 i art. 99 k.p.c. oraz § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września w sprawie opłat za czynności radców prawnych...(Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm.), domagał się zmiany postanowienia i zasądzenia na jego rzecz od powoda kwoty 93,30 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego w kwocie 33,90 zł.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Okoliczność, że postanowienie z dnia 22 lipca 2011 r. jest wynikiem skorzystania przez Sąd Okręgowy z uprawnienia przewidzianego w art. 395 § 2 k.p.c. nie oznacza, że w postępowaniu zakończonym w taki sposób, stronie wygrywającej nie należą się koszty postępowania zażaleniowego. Postępowanie to

zostało wszczęte na skutek zażalenia strony, strona była przy tym zastępowana przez pełnomocnika. Niewątpliwie więc w tym postępowaniu strona poniosła zwykłe koszty postępowania zażaleniowego, to jest co najmniej opłatę od zażalenia i koszty wynagrodzenia pełnomocnika. Tylko istnienie tego szczególnego przepisu, pozwalającego na autokontrolę, spowodowało, że zażalenie zostało rozpoznane przez sąd, który je wydał, a nie sąd instancyjnie wyższy, do którego kierowane było zażalenie. Co do zasady przeto, skarżący ma rację, że w postępowaniu, w którym sąd o zażaleniu rozstrzyga na podstawie art. 395 § 2 k.p.c., stronie wygrywającej, zgodnie z ogólną regułą z art. 98 k.p.c. odpowiedzialności za wynik procesu, należą się koszty tego postępowania, jako postępowania zażaleniowego.

Trafne co do zasady, stanowisko skarżącego, nie prowadziło jednak, w okolicznościach sprawy, do zmiany zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od powoda na rzecz skarżącego kosztów opisanego postępowania zażaleniowego oraz kosztów postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym.

Ogólna reguła odpowiedzialności za wynik procesu doznaje wyjątków, m.in. w art. 102 k.p.c. Przepis pozwala na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążanie jej w ogóle kosztami, w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Okoliczności sprawy, związane z dochodzonym roszczeniem i szczególnie trudną sytuacją zdrowotną powoda, są tego rodzaju, że, w ocenie Sądu Najwyższego, istniała i istnieje podstawa do nieobciążania powoda kosztami. Taka ocena prowadziła tym samym do oddalenia zażalenia, co mając na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 1 i § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.